

Wiesz Andrzej, tu mi powiedzieli,
że nie będę narkomanem,
że oni mnie z tego wyleczą,
że znów na nogi, na nogi stanę.
Wiesz Andrzej,
tu jest kapral, i chorąży,
tu nie ściga dzielnicowy,
nie ma tu punków i nie ma hippisów.

wszyscy mamy czyste głowy.
wszyscy mamy czyste głowy.
wszyscy mamy czyste głowy.
wszyscy mamy czyste głowy.

wszyscy mamy czyste głowy.

Wiesz Andrzej, mi też obcieli włosy,
nikt nie pamięta czy skin był czy rastaman.
Wszyscy równo maszerujemy
i zgodnym chórem śpiewamy.

Wiesz Andrzej, tu nie ma podziałów
i wszyscy nosimy takie same spodnie,
takie same spodnie i karabiny
i nie jest tutaj jak u was modnie